(Nro. 230.)

GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek   Nro. 115.   8. Października 1821.

Uwiadomienie o prenumeracie.

Na gazetę Lwowską przyimuie się prenumerata na kwartał począwszy od 1. Października do ostatniego Grudnia 1821 po ZR. 12 w W. W. Nowi PP. Prenumeratorowie zechcą zamówić prenumeratę teyże gazety lub w Expedycyi C. K. Lwowskiego urzędu pocztowego, lub też na stacyiach C. K. poczty.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy podał do umieszczenia co następuie:

Okólnik

Względem oznaczenia stęplu, dla książek posiadaczów hamerni.

Posiadacze hamerni z osobistey własności swoiey, ieżeli ze względu urodzenia swoiego lub inney iakiey własności wyższey klassie stęplu nie podlegaią, należą równie iak posiadacze fabryk do siodmey klassy stęplu dwureńskowego, przeto więc i książki ich stosownie do §. 44. Patentu stęplowego lit. A. stęplem na 15 kr. co do każdego arkusza opatrzone bydź maią.

Co stosownie do Dekretu wysokiey C. K. Kamery nadworney z d. 12. b. m. dla zachowania publicznie ogłasza się.

We Lwowie d. 29. Sierpnia 1821.

(*Podpisy*).

Uwiadomienia:

I. Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą datowaną w Pöggstall pod d. 3. Sierpnia r. b. raczył rozkazać, aby zakaz wywożenia i przewożenia wszelkiego rodzaiu broni i potrzeb woiennych z powodu wybuchłego przeciwko Porcie Ottomańskiey w Multanach i Wołoszczyznie powstania pod d. 20. Maia r. b. do liczby 3642 obwieszczony, rozciągał się także do prowincyi Serwii, iako naybliżey pomienionych Xięstw leżącey. Ta naywyższa uchwała w skutek odebranego Dekretu wysokiey Kamery nadworney z d. 25. Sierpnia r. b. ogłasza się publicznie dla ścisłego oneyże zachowania.

II. Na uposażenie szkoły w miasteczku Jaryczowie Cyrkułu Lwowskiego przyrzeczono corocznie dawać następuiące składki: od Gminy katolickiey Nowo Jaryczowskiey 50 ZR. M. K. i 10 korcy zboża; od Gminy Żydowskiey 25 ZR. M. K.; Administrator Parafii Grecko-katolickiey przyrzekł 10 ZR. M. K.; Gmina Podliska 5 korcy zboża; posiadacz części w Jaryczowie Czarnożyński 4 korce zboża. — Rząd kraiowy pełni miły dla siebie obowiązek pochwalaiąc publicznie czyny zmierzaiące do powszechnego dobra.

III. Galicyyski Rząd kraiowy dozwolił wypłacić każdemu z poniżey wyszczególnionych poddanych Państwa Uściabiskupiego Cyrkułu Czortkowskiego, którzy przed Kommissyią Cyrkularną wywiedli się, że oni sami więcey iak 200 sztuk drzew owocowych posadzili i do stanu płodności wypielęgnowali, wyznaczoną nagrodę po 27 ZR. w monecie konwencyynéy; iako to: z Uścia biskupiego. Michałowi Paskarykowi, Jackowi Osadczukowi, Jakóbowi Tyszyńskiemu, Iwanowi Prokopowemu, Mikicie Jakowczukowi, Markowi Toczakowi, Stefanowi Olexyszynemu; z Młynówki: Eliaszowi Twardowskiemu, Teodorowi Tokarczukowi, Olexemu Ostapiukowi; z Germakówki: Lesiowi Mikołaiowemu, Nikiforowi Kaplowemu, Hryciowi Kosteckiemu, Teodorowi Burdeyniemu, Iwanowi Gulakowi, Wasylowi Zulakowi, Piotrowi Jaremkowi, Andrzeiowi Lesiukowi, Andrzeiowi Malikowi, Antoniemu Seńkowemu, Nikole Tkance, Semenowi Fediukowi, Szymonowi Mazurkowi, Iwanowi Ladobrukowi, Michałowi Kataryniukowi, Dmitrowi Kataryniukowi, Jakóbowi Hłucheńkiemu, Antoniemu Konopskiemu, Lesiowi Bojeczkowi, Franciszkowi Grabskiemu, Szymonowi Bojeczkowi, Semenisze Kolesnik, Wdowie Konopskiey i Semenowi Krilukowi; z Horoszowa: Maxymowi Hrychorkowemu, Iwanowi Łopatniukowi, Paraszczę Kibczyyca; z Za-

lesia: Jakóbowi Kuszuierzowi, Teodorowi Niedokurowi, Mikołaiowi Kłocowiczowi, Stefanowi Zaplitnemu, Semenowi Berestnemu, Olexie Motkalukowi, Mikicie Senkowemu, Michałowi Hucułowi, Wasylowi Olexyszynemu, Juśkowi Demidasiukowi, Prodonowi Semeniszynemu, Kostiowi Motkalukowi, i Stefanowi Przysiężniukowi.

Gazeta Medyiolańska z d. 18. z. m. zawiera edykt wydany pod dniem 15. z. m. w Wenecyi przez C. K. nadzwyczayną Kommissyią pierwszey instancyi:

»Uważaiąc, że Hrabia Luigi Porro Lambertenghi, syn zmarłego Margrabiego Giorgio Porro Lambertengha, posiadacz dóbr w Medyiolańskiem nie stawił się na przeznaczony czas podług wezwania z d. 9. Lipca, przeto C. K. nadzwyczayna Kommissyia pierwszey instancyi, zaprowadzona w Wenecyi podług brzmienia art. 492 księgi ustaw karzących, nakaznie na nowo stawić się przed sobą wspomnionemu Hrabiemu Porro, naydaley w ciągu dni sześćdziesiąt od daty ninieyszego edyktu i usprawiedliwić się z uczynionego onemuż zarzutu zbrodni stanu: 1) że miał udział do spisku, zmierzaiącego do obalenia Austryiackiego Rządu we Włoszech za pomocą stronnictwa Węglarzy, które starano się w Królestwie Lombardzko-Weneckiem rozszerzyć i połączyć z stronnikami w Państwach Papiezkich i w Piemoncie; 2) że w zamiarze tym należał do tego taiemnego związku; 3) że po ogłosz niu uchwały wydaney przeciwko Węglarzom z d. 29. Sierpnia 1820 w tymże związku zostawał, i ieszcze po tymże czasie starał się o zwolenników dla tegoż stronnictwa, i dopuszczał się zabiegów w Królestwie Lombardzko-Weneckiem dla rozszerzenia onegoż. Z tąd uwiadomionym zostaie wyżpomieniony Hrabia Luigi Porro Lambertenghi, iż ieżliby ten nowo przeznaczony czas upłynął a on nie stawił się przed Kommissyią, taż względem zarzuconey zbrodni tak, iakby się do niey przyznał, przeciwko onemuż podług przepisu prawa postępować będzie.«

W Wenecyi. C. K. nadzwyczayna Kommissyia pierwszey instancyi, d. 15. Wrzesnia 1821. (Podpisano)

G. C. Gardani, Prezydent.

Salvotti.

Tossetti.

Dr. Angelo de Rosmini, tymczasowy Sekretarz.

Podług uwiadomienia dowodztwa woyska Austryiackiego w Neapolu przesłanego C. K. dowodztwu woyskowemu w Zara z d. 19. Lipca, opuściła tegoż samego dnia C. K. fregata Lipsk port Neapolu, dla połączenia się z dwoma brygami Montecuculi i Huzar i dla udania wraz z niemi i goelettą Arethusą do Lewanty, aby tamże aż do nadeyścia fregaty Hebe z Wenecyi broniły okrętów narodowych. Pułkownik Armeni mianowany dowodzcą tey eskadry odebrał stosowne rozkazy zachowywania nayściśleyszey neutralności względem stron woynę wiodących, atoli w zayść mogących wypadkach, by tylko takie zatrzymywał okręty, któreby niepokoiły okręty handlowe Austryiackie.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Z Madrytu d. 3. Września. — Mianowany niedawno Ministrem Woyny, D. Diego Contador nieprzyiął tego mieysca, atoli mianowanie iego dostateczne było do wystawienia go na nieprzyiemności w Kartaganie gdzie przebywa. Znaną piosnkę *Traga la perro* śpiewało pospólstwo dowodzone przez klubistę całą noc pod iego oknami. Piosnka ta, którey wyrazy podług okoliczności zastosowuią się do ofiary iaką sobie lud wybiera, stała się hasłem dla burzycieli. Zastępuie ona w Hiszpanii osławioną pieśn Marsylczyków i San-Kulotów: *ça ira.*

Ponieważ D. Diego Contador wzbraniał się przyiąć urzędu Ministra Woyny, mianowano więc w mieyscu iego Jenerała Rodriguez. Lecz wątpią bardzo, aby zaspokoił życzenia, albowiem pisma publiczne powstały iuż przeciwko temuż Jenerałowi.

Sąd woienny Sewilski wydał wyrok przeciwko wielu osobom zawikłanym w spisek Grimarista i Mira; ostatni będzie uduszony, głowa oddzielona od tułubu wystawioną będzie w Xeres de la Frontera; podobnież uduszonymi będą Luis Maria Dato, i D. Jose Maria Guttierez; D. Jose Oliva i D. Manuel Gonzales Pinto skazani są na wygnanie, pierwszy na lat dziesięć do Ceuty, drugi na lat osiem do Lancerote iedney z wysp Kanaryyskich.

W Kartagenie utworzyło się nowe towarzystwo patryiotyczne pomiędzy robotnikami w Arsenale pod tytułem *los descamisados laboriosos* (pracownicy bez koszul). Ponieważ członkowie istotnie nie maią koszul, a nawet mało stołków do siedzenia, więc statut posta-

nowił, aby zgromadzenie tego związku odbywało się siedząc na ziemi.

Król bawił ieszcze w Ildefonsie, spodziewano się atoli, że przybędzie do Escurialu. Gdy w dzień S. Ludwika oglądał w ogrodzie wodoskoki, zgromadzony lud wołał z zapałem: Niech żyie Król; byłoby nawet przyszło do bitki, ponieważ lud nie stosował się do powszechnie nakazanych okrzyków: Król konstytucyyny. Niebawem znowu dał się słyszeć tenże sam odgłos: Niech żyie Król! gdy iechał do Segowii. Tameczna załoga artyleryi domagaiąca się dodatku: konstytucyyny, zniewoloną została przez lud do milczenia. Aby zapobiedź krwawym wypadkom między ludem i stronnictwami, nie poiechał iuż drugi raz Król do Segowii i kazał zamknąć ogrody w S. Ildefonso.

Zdaie się, że w Sarragossie spokoyność publiczna została mocno zagrożoną. Sprzeciwiaiące się wieści umieszczone w gazetach Hiszpańskich, nie są dostatecznemi do obiaśnienia tego zdarzenia.

Universal z d. 1. Września udziela w nieiakim względzie ważnego adressu Milicyi narodowey Madryckiey do naczelnika politycznego teyżę prowincyi, podanego wieczorem z d. 20. z powodu znaiomego wypadku, w którym między innemi wyrażono: »Jeżeli niektórzy nierostropni, dali się uwieść niebacznemu zapałowi ogłaszania imienia wolności i praw, gdy pierwsze zdeptali nogami a drugie wyśmiali, milicyia zaleca im na przyszłość bydź rostropnieyszymi i uważnieyszymi. Gdyby zaś spokoyność publiczna naruszoną była w przyszłości przez stronnictwo lub haniebne namiętności, będzie to milicyi narodowey obowiązkiem obudwom położyć tamę. Smutne, acz zbawienne nauki, które nam stawiła rewolucyia, okazuią, że z zabiegów do zamieszania tylko ieden iest krok, a zwłaszcza nayzgubnieyszy iaki narod uczynić może. Hiszpaniia będzie pewnie od tego wolną, albowiem, gdyby ta hydra chciała swoią podnieść głowę, uzbroi się ramię wszystkich ludzi prawych, dla oney zniszczenia.... Milicyia sądzi, iż wyraziła dostatecznie myśli swoie JWPanu a Rządowi życzenia, iż silnie i potężnie broni prawa od podobnych obrażaiących zamachów, nienarzucaiąc się iak ślepa wykonywaczka iego woli, ponieważ w charakterze swoim iako wolne i niepodległe ciało, będzie zawsze pierwszem przedmurzem konstytucyi i prawa.« — Adres ten wykładano różnie przed trybunałem Fontanny złotey, i podług myśli iaką onemu nadadź chciano, wzbudzał on przyzwolenie lub niechęć. Miane w tey mierze rozprawy na d. 2. wieczorem tak były mocne, że klub ten w naywiększém zamieszaniu i okropnych krzykach mowców i słuchaczy opuścił posiedzenie.

Oto iest naynowsza wiadomość, którey udzielaią gazety Paryzkie z d. 16. z. m. względem przypadków zaszłych w Arragonii: »Naynowsze wiadomości nadeszłe z Sarragossy potwierdzaią zupełnie podeyrzenie, miane względem uknowanego tamże spisku, maiącego zamiar zniszczyć nawet ten cień istnieiącego ieszcze rządu Monarchicznego w Hiszpanii i zaprowadzić Rzeczpospolitę i Konwencyią Narodową. Mowią, że klubiści otrzymali pierwey wiadomość, że się ten spisek nieudał; i używali wszystkiego, aby co tylko w tey mierze głoszono, uważane było za przesadzone, a Jenerała Riego by broniono przeciwko wszelkim obwinieniom, iakie mu zarzucano. Rzecz ta cała, tak się ma: Goniec nadzwyczayny przybyły z Madrytu do Sarragossy na d. 31. Sierpnia, przywiozł Jenerałowi Riego rozkaz, aby oddał dowodztwo prowincyi Naczelnikowi politycznemu D. Francisco Moreda, a sam, by się udał do Lerydy i tam zostawał pod dozorem. Wielu Officerów różnych korpusów otrzymało podobnie rozkazy, opuszczenia miasta i udania się na różne mieysca, które onym wyznaczono. W tym samym czasie pułk konstytucyyny otrzymał także rozkaz wyruszenia iak nayprędzey do Katałonii. Ponieważ Jenerał Riego właśnie podtenczas obieżdżał prowincyię, zatem Naczelnik polityczny upoważnił Officera, aby przesłany sobie rozkaz oddał Jenerałowi Riego, i onemu oświadczył, by bezzwłocznie udał się do Lerydy niepowracaiąc iuż do Sarragossy. Officer ten spotkał Jenerała Riego około 10 mil od tegoż miasta w Gminie Bujaraloz. Zamiast usłuchania rozkazów Rządu, oświadczył Riego, iż uda się do Sarragossy, atoli Officer ten, który mu wręczył rozkaz uprzedził go i uwiadomił Naczelnika politycznego o zamiarach Jenerała. Zapewniaią, że Naczelnik polityczny zebrać miał wszystkich nayznakomitszych urzędników, z tych niektórzy byli tego zdania, aby uwięzić Jenerała Riego, skoroby niechciał bydź posłuszny rozkazom, atoli zdanie naczelnika przemogło i uchwalono, by wysłać do Jenerała złożoną z samych konstytucyynych urzędników Deputacyię, któraby mu odradzała powrotu iego do Sarragossy; wraz wysłano kilka oddziałów iazdy i kazano stanąć pod bronią załodze, gwardyi narodowey i milicyi mieyskiey. Posłańcy spotkali Jenerała przy Puebla dwie mile od Sarragossy. Riego roz-

mowiwszy się z nimi, postanowił udać się do Lerydy, atoli w d. 3. Września zatrzymał sie w Pina nad rzeką Ebro i z tamtąd wydał odezwę do załogi Sarragossy, w którey wystawia swóy patryiotyczny sposób myślenia i uskarza się mocno na złożenie siebie z urzędu, dokonane bez zachowania prawideł. Mówią powszechnie w stolicy, że tak były ułożone rzeczy, iż podczas niebytności Jenerała Riego miano ogłosić Rzeczpospolitę, aby na niego nie padło podeyrzenie, że należał do obalenia Rządu. Dodaią, iż, gdyby się ten spisek był udał, Sprzysiężeni byliby wezwali Riego do przyięcia tymczasowie mieysce Prezydenta Władzy wykonawczy. Tyle pewna, iż w Sarragossie w nocy z d. 28. na 29. Sierpnia słyszano kilka wystrzałów z broni, zapewne iako hasło, a potem odgłos: »Niech żyie Rzeczpospolita!« Mieszkańcy i woysko nie mieli żadnego udziału do tych okrzyków buntowniczych; spodziewano się, że Władze przedsięwezmą natychmiast środki potrzebne, atoli dopiero dnia następuiącego uwięziono iednę osobę, obwinioną, że miała udział do owych okrzyków, a Naczelnik polityczny wydał odezwę bardzo ciemną i w wyrazach dwoistego znaczenia. W drugiey odezwie z d. 4. t. m. oświadcza Naczelnik polityczny mieszkańcom Sarragossy, że złożenie z urzędu Jenerała Riego nie ma nic wspólnego ze spiskiem chcącym zaprowadzić Rzeczpospolitę. Ogólnie wypadek ten nie iest ieszcze wyiaśniony.

Gazeta Francyi z d. 14. z. m. zawiera: »Dziennik szalonych w Madrycie (*Regulateur*) nienstannie raczy Gazetę Francyi swemi płodnemi potwarzami. Wyznaiemy, iż wielce iesteśmy obowiązani temu pismu, w którym niegodziwość walczy o zakład ze śmiesznością; żaden dzień prawie nie miia, w którymby nie potwierdzało silnie tego, co iuż mówiliśmy o nieszczęsnem położeniu Hiszpanii i względem istotnych planów liberalistów wszystkich kraiów. Plany te nie zaymuią się drobnostkami, dążą one do obalenia wszystkich prawych instytucyy, dynastyy i chcą okryć Europę żałobą, gruzami, łzami i krwią. Jakubini Maddryccy wyiawiaią swoie zamiary bezbożne z taką otwartością, iakiey po nich nie spodzieliśmy się. Może, że tylko kilku iest nierozstropnych co się mimo rozkazu wyrywaią przodem Wielkiego woyska, a których nieostrożność za wcześnie obiawia plany pochodu.«

»Wielce poważamy uczucie przystoyności naszych czytelników, iak ażebyśmy powtarzać chcieli te niegodziwości, których używaią Madryccy Maraci przeciwko wszystkiemu, co iest nayszanownieysze w Europie, a szczególniey we Francyi, którą zdobyć chcą na czele dziesięciu tycięcy sanskulotów. Mimo tego nie możemy się wstrzymać od udzielenia dosłownie niektórych textów z tego rzadkiego dziennika.«

»Redaktorowie tegoż winszuią sobie, »że »Inkwizycyia w Hiszpanii iest zniesioną, i »wolność prassy kwitnie, oświadczaią, że Na»rod Francuzki, od czasu powrotu pra»wego Tyrana, pozbawion iest Konstytucyi i »zepsutym!« (Ner. 15. stro. 3. na 2. dzielnicy.)

»Potwarca nazwawszy iednego z naywiększych Monarchów północy »wielkomyślnym Katem wolności«, dodaie: »nie przyzwoite iest tu oszczędzanie; wszyscy Despoci sprzysięgli się na wolność; brońmy iey, aż do ostatniego tchu, zdeymiymy larwę zabiegom prawych nieprawych, albowiem oni są tymi tylko, ponieważ my chcemy. Władztwo tylko ludowi iest własne...... Niebawem, spodziewamy się, zniknie mamiący obraz prawości...... Lecz, coż iest prawny? Jestże to istota szczególna, uprzywileiowana? Nie, iest to zwierz dziki, i musiemy spieszyć się, abyśmy go zniszczyli na ziemi.« (Ner. 15. st. 4. na 1szey dzielnicy.)

»Przywiodłszy takie rzeczy, nie sądzimy iuż nic dodadź więcey tym, którzyby wątpili o nieszczęsnych rezultatach, iakie zapowiedzieliśmy zaraz w początkach rewolucyi Hiszpańskiey. W kraiu, gdzie szaleńcy ogłaszać mogą takie nauki pod okiem Monarchy prawego i za zezwoleniem urzędników, nieodzowne są naystrasznieysze wypadki.«

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Z Londynu d. 14. Września. — Dopoki Król Jegomość bawił się w porcie Milford, cierpiał słabość morską, i dla tego nie pokazywał się na pokładzie. W dniu 10. t. m. wypłynęła znowu Eskadra o godzinie 6. z portu Milfordzkiego. Listy nadeszłe dzisiay od brzegów nie zawieraią żadney wiadomości o Królu; zapewne eskadra ta z powodu barzy przed kilku dniami zawinąć musiała do Cork.

Sąd pośmiertny wydał nakoniec wyrok następuiący. »Zabóystwo (*manslaughter*) popełnione przez Officerów i żołnierzy gwardyi przybocznej, przeznaczonych do towarzyszenia obrzędowi żałobnemu w dniu 14. Sierpnia 1821, w którym Honey poległ od wystrzału. Gazety Ministeryialne są tego mniemania, że sprawa ta nieszczęśliwa będzie zu-

pełnie zaniechaną, ponieważ sprawca nie może bydź wymienionym.

Podług zeznania świadków przed Sądem, powiększyli się bezprzykładnie rozboynicy gościńcowi w okolicach Londynu.

Francyia.

Z Paryża d. 15. Września. — Listy z Lille z d. 9. t. m. donoszą o rozkazach nadeszłych do Calais, aby przedsięwzięto potrzebne przygotowania, do przyięcia Króla Jegomości Jerzego IV., którego przybycia spodziewaią się w następuiącym tygodniu.

Serce Marszałka Kellermana złożono w d. 3. b. m. z wielką uroczystością w obelisku wystawionym ku iego pamiątce na poboiowisku pod Valmy.

Zą zezwoleniem Rządu zawiązało się tu: »towarzystwo moralności Chrześciańskiey.« Prospekt podpisali Katolicy: Xiąże la Rochefoucault-Liancourt, iako Prezydent, Baron Degerando-De la Croix, Hrabia Laborde, Hrabia Lasteyrie, D. Spurzheim, i Protestanci: Pastor Goepp, Baron Stael-Holstein, Stapter, Baron Türkheim, J. G. Würtz, Wilm, iako Sekretarz, i Coquerel, iako dodany Sekretarzowi.

Włochy.

Pod d. 13. Września ogłoszono i przylepiono w Rzymie następuiącą bullę Papiezką przeciwko towarzystwu tak zwanych Węglarzy:

»PIUS, Biskup,
Sługa Sług Bożych,
ku wieczney pamiątce!«

»Kościoł założony przez Boskiego Zbawiciela Jezusa Chrystusa na mocney skale, którego iak sam przekazał bramy, piekielne nie przemogą, napadany iuż był tylekroć i przez tak strasznych nieprzyiacioł, iż bez owego Boskiego i pełnego taiemnic przekazania, zdawał się obawiać, aby nie uległ zupełnie przemocy, zabiegom lub chytrości swoich nieprzyiacioł. Lecz co zaszło dawniey, ponowiło się poźniey a szczególniey w Naszym smutnym wieku, w tym ostatnim czasie, przez Apostołów przepowiedzianym, w którym nastąpią bluzniercy, co podług swych namiętności postępować będą drogą złości.*) Albowiem wiadomo iest każdemu, iak wiele złych ludzi sprzysięgło się w tych ciężkich czasach przeciwko Panu i Jego pomazańcom, szczególnieysze ich usiłowania dążą ku temu, aby wiernych omamić mądrością światową i czczym fałszem **) i oddalić ich od nauki Kościoła, a wtedy sam Kościoł, chociaż prożnem usiłowaniem wstrząsnąć i obalić. Aby łatwiey to osiągnąć, większa onych liczba utworzyła taiemne towarzystwa i skryte stronnictwa, za pomocą których sądzili, że łatwiey pociągnąć będą mogli wielu do uczestnictwa ich spisku i ich występków.«

»We wszystkich czasach Stolica Święta odkrywszy podobne stronnictwa, podnosiła przeciwko onym głos swoy iawnie, dobrowolnie i wykrywała knowane potaiemnie plany przeciwko Religii o nawet przeciwko towarzystwu cywilnemu. I teraz wzywała ona wszystkich czuwania silnie nad tem, aby się owym stronnictwom nie powiodło, przywieść do skutku to, co one w złości swey zamierzyły. Należy się atoli uskarzać, że staraniom Stolicy Apostolskiey nie odpowiedziały skutki, iakie sobie zamierzyła, a ludzie bezbożni nie zaniechali bynaymniey przedsięwzięć swoich, zkąd zrosło owo złe, którego sami byliśmy świadkami. Do tych namienić potrzeba niedawno utworzone lecz rozszerzone we Włoszech i innych kraiach, towarzystwo, które chociaż dzieli się na różne stronnictwa a wedle onych różnicy przybiera niekiedy różne szczególne imiona, iednak przez spólnictwo zasad i złych czynności i ogólny związek iest iednem, i zwyczaynie zowie się stronnictwem Węglarzy. Członki tego stronnictwa udaią nieiakie mieć uszanowanie i dziwny zapał ku Religii Katolickiey i ku osobie i naukom Jezusa Chrystusa, naszego Zbawcy, którego niekiedy odważaią się zbrodniczo nazywać Głową i Mistrzem swoiego towarzystwa. Atoli te obłudne mowy nie są niczem innem, iak strzały, których używaią owi chytrzy ludzie przybrani zewnętrznie w owczą skórę, wewnątrz zaś są drapieżnemi wilkami, aby mniey ostrożnych tym łatwiey zranić mogli.«

»W istocie ich tak straszna przysięga, którą naśladuiąc owych niegdy Pryściliianistów, wykonywaią, nie dopuszcza onym w żadnym razie, aby wyiawiali coś takowego dotyczącego się ich towarrzystwa, ludziom, którzy do onego nie należą a nawet tym, którzy są w niższych stopniach niewolno udzielać onym tego, co wyższym stopniom służy. W rzeczy samey te skryte i przeciwne prawu zgromadzenia, utrzymywane sposobem kacerzy i przyymowanie ludzie iakieykolwiek Religii i stronnictwa do ich towarzystwa, okazałoby dostatecznie, że ich wyżey namienionym mowom wierzyć nie należy.«

(*Dokończenie nastąpi*).

*) W Liście B. Judy Apo. wier. 18.

**) Koloss. Roz. 2. w. 8.

Królestwo Oboiey Sycylii.

Piszą z Neapolu z d. 10go Września: »Surowe i skuteczne środki przeciwko kupom rozboyniczym okazuią codziennie pocieszaiące rezultaty. Od d. 20. Sierpnia do 7. Września przez działalność Królewskiey żandarmeryi wspieraney dzielnością walecznych Austryiackich strzelców, uwięziono lub zabito w samey tylko prowincyi Terra di Lavoro 17 rozboyników. Między tymi, którzy życie utracili, iest także Domenico Piparo z przydomkiem Calabresorto, którego imię wsławiło się i było postrachem przez popełniane od lat kilku zbrodnie. Śmierć iego była powodem do zbiegowiska całey gminy S. Germano, chcącey się przekonać przez obeyrzenie zwłok, że ten bicz ich kraiu iuż nie żyie.«

Królestwo Sardyńskie.

Kommissyia śledcza ustanowiona patentem Królewskim z d. 26. Kwietnia b. r. w Turynie wydała pod d. 6. z. m. czwarty i ostatni wyrok karzący przeciwko sprawcom i uczestnikom do rewolucyi zaszłey w Marcu w Królestwie. Wyrok ten wymierzony iest przeciwko tym 23 osobom, które w d. 10. Marca b. r. zatknęły chorągiew powstania na zamku Turyńskim, wypędziły tamecznego dowodzcę Hrabiego Gazelli i innych wiernych Monarsze swoiemu Officerów przy strasznych pogróżkach, a nawet iednego z tych Podpułkownika Artyleryi Królewskiey Kawalera Desgeneys zabiły, Konstytucyią Hiszpańską ogłosiły i t. d.

Wszyscy obwinieni, wyiąwszy Pietro Garda skazani zostali zaocznie na śmierć na szubienicy (wyrok takowy spełniono na ich wyobrażeniach), i utratę maiątków. Wyrok względem Pietro Garda pozbawia onego maiątku i skazuie na dożywotnie więzienie na galerach. Podofficerowi zaś Damiano Rittatore, który zabił Podpułkownika Desgeneys miano uciąć rękę prawą przed spełnieniem na nim wyroku śmierci.

Turcyia.

Z Konstantynopola d. 25. Sierpnia. — Doznaiemy tu teraz zupełney spokoyności; i dziwią nas mocno uderzaiące fałsze znayduiące się w zagranicznych gazetach szczególniey w iedney Bawarskiey, która dotąd względem spraw Tureckich ani litery prawdy ieszcze nie udzieła. Czytamy w nich o morderstwach i rzezi a iednak nic podobnego nie byliśmy świadkami. Z resztą prawdą iest, iż przy pierwszem odkryciu spisku Greków użyto tu zbyteczney surowości, którey żałować należy. Atoli czasy te minęły a pokóy, bezpieczeństwo i dobry porządek zostały zupełnie przywróconemi. Mamy pewną nadzieię, że nie będzie woyny z Rossyią. Turcy życzą sobie pokoiu.

— *Z Konstantynopola d. 26. Sierpnia.* —

List W. Wezyra do Jeneralnego Gubernatora Morei i Dowodcy woyska Tureckiego pod Athenami:

»Poseł Król. Angielski Lord Wice-Hrabia Strangford przebywaiący przy W. Porcie, dowiedziawszy się, że woyska Tureckie (którym oby zawsze towarzyszyło zwycięztwo!) są w pochodzie dla oswobodzenia Athen, które zaięli buntownicy, podał on notę urzędowną opatrzoną podpisem iego szanownego imienia, w którey daie do poznania, iż przyiemnieby było Królowi Jego Mości W. Brytanii, gdyby wydane zostały rozkazy do zachowania i utrzymania starożytnych budowli i kościołów i innych ozdob starożytności, znayduiących się w mieście i okolicy Athen, a która od dawna były ważną rzeczą dla uczonych Europeyczyków.«

»Ponieważ wspomniony Król Jego Mość Angielski zostaie w zupełnych związkach przyiaźni z dostoyną W. Portą, i serdeczna przychylność i zaufanie codziennie się zwiększaią pomiędzy obudwoma Rządami, i że kościoły i inne starożytności Athen ściągały oddawna podziwienie Europy, zatem odpowiadaiącą iest rzeczą godności W. Porty, przedsięwziąć środki do utrzymania tych ważnych przedmiotów nawet w tym zamiarze, aby uczynić to, coby przyiemnem było Królowi Angielskiemu i iego Posłowi, Naszemu dobremu przyiacielowi.«

»Ztąd wzywamy was, abyście przy roztropney gorliwości w służbie, i użyciu swoiey powagi wydali potrzebne rozkazy do wszystkich których się dotycze, by dawne budowy w Athenach i okolicach nietkniętemi zachowali, żadney onym nie wyrządzali szkody, i tak postępowali, by żadna do nas nie zaszła skarga tak od Naszego przyiaciela, Posła lub od innych, że rozkazy Nasze nie są dokładnie wykonywanem.«

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.